



Złe dane to znowu dobre dane

2023-08-30

Wczorajsza sesja w Stanach Zjednoczonych dość dobitnie pokazała, że uczestnicy rynku traktują słabsze dane z gospodarki w optymistyczny sposób. W efekcie po rozczarowujących liczbach odnośnie do zaufania konsumentów oraz popytu na pracę obserwowaliśmy niższe stopy procentowe oraz wzrosty na rynku akcyjnym. Nasza uwaga skupia się dzisiaj na temacie bardziej strukturalnym. Mianowicie zastanawiamy się nad wpływem implementacji sztucznej inteligencji na krajowy rynek pracy.

Co nas dzisiaj czeka?

Spłyną pierwsze dane o inflacji z Europy. Tradycyjnie na pierwszy ogień idą Hiszpania i Niemcy. Ponadto poznamy indeksy ESI obrazujące koniunkturę w UE. W Polsce natomiast NBP opublikuje minutes z ostatniego posiedzenia.

Będzie się działo też po drugiej stronie Oceanu. Poznamy dane o zmianie zatrudnienia w sierpniu wg ADP. Do tego dojdzie drugi odczyt amerykańskiego PKB za II kw.

Nie ma co się martwić o to, że zabraknie pracowników

Z roku na rok coraz częściej dyskutujemy na temat wpływu trendów demograficznych na potencjał wzrostu gospodarczego. Tyczy się to nie tylko gospodarek rozwiniętych, ale też i tych dopiero doganiających światową czołówkę. Dyskusja toczy się wokół dwóch komplementarnych tematów: zabraknie ludzi, a populacja się zestarzeje (demografia), zabraknie rąk do pracy. Od dłuższego czasu próbujemy przemycać nasze przemyślenia w tej orbicie i widzimy problemy jednak gdzie indziej, lecz poniekąd z tego samego źródła. Nie ma co się martwić o to, że zabraknie pracowników

Garść newsów makroekonomicznych

· Węgry: Bank centralny kontynuuje proces normalizacji polityki pieniężnej.

Twitter Post

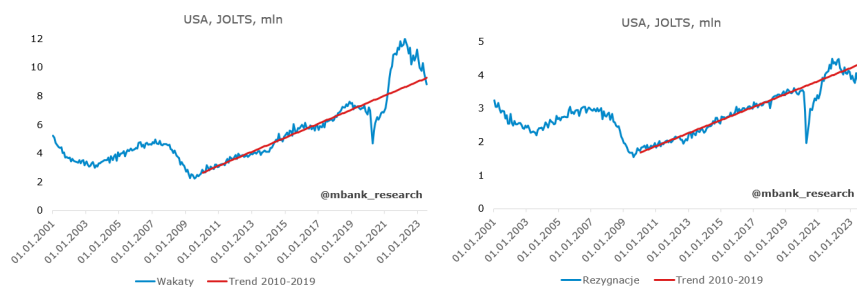
https://twitter.com/mbank_research/status/1696518070314140013?s=20

· Chiny: Władze przedstawiły kolejne propozycje nacelowane na wsparcie sentymentu w tamtejszej gospodarce.

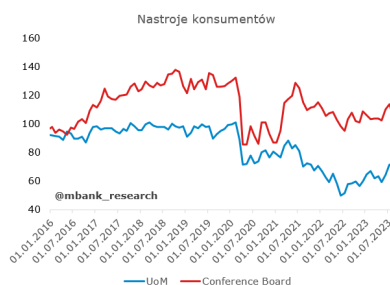
Twitter Post

https://twitter.com/mbank_research/status/1696474504531169378?s=20

· USA: Liczba wakatów w gospodarce wyniosła w lipcu 8,8 mln wobec 9,2 mln miesiąc wcześniej. Dane były sporo słabsze od oczekiwań rynkowych. Jednocześnie dalej obniżała się liczba osób dobrowolnie rezygnujących z pracy, który to miernik stanowi swego rodzaju obraz sytuacji rynkowej widzianej oczami pracownika. W rezultacie 3-miesięczna zmiana liczby wakatów spadła do 1,5 mln - co jest najniższą wartością od pandemii. Dane zdają się pokazywać, że popyt na pracę odpowiada na "ciasne" warunki monetarne w coraz wyraźniejszy sposób. Zauważmy, że w obydwu miarach - wakaty oraz rezygnacje - znajdujemy się aktualnie poniżej trendu sprzed pandemii.



Słabiej od oczekiwań wypadł również indeks Conference Board mierzący nastroje amerykańskich konsumentów. W sierpniu obniżył się on do 106,1 wobec 114 w zeszłym miesiącu. Spadkowi uległy zarówno wskaźnik opisujący sytuację bieżącą jak i oczekiwaną. W opisie ankiety znajdziemy wzmiankę, iż słabsze nastroje są pokłosiem gorszej oceny warunków na rynku pracy, a także wysokich cen żywności oraz paliw. Co ciekawe, najslabiej w sierpniu wypadła ocena według osób z najwyższymi zarobkami, co może być podyktowane publikacją słabszych wyników spółek, spadkami na rynku akcji i dalszym wzrostem rynkowych stóp procentowych.



Wreszcie ceny nieruchomości, które w czerwcu wzrosły o 0,3% m/m. tj. nieco szybciej niż oczekiwano. Większe zaskoczenie in plus dotyczyło cen w 20 największych metropoliach, które podniosły się o 0,9% m/m. Czerwiec był kolejnym z rzędu miesiącem z rosnącymi cenami nieruchomości mieszkaniowych. Patrząc na indeksy od pewnego czasu możemy obserwować ewidentny zwrot. Sytuacji pomagać mogą lepsze nastroje w branży, ale przede wszystkim... wysokie stopy procentowe. Wyższy koszt kredytu oznacza, że rolowanie hipoteki do nowej w momencie zmiany nieruchomości oznacza istotny wzrost obciążenia. W efekcie aktywność po stronie podaży istotnie obniżyła się w ostatnich miesiącach, co doprowadziło do pojawienia się pewnej nierównowagi między popytem a podażą. Sytuacja będzie ewoluować w miarę braku dalszych podwyżek stop ze strony Fed oraz rolowania kredytów ze stałą stopą (głównie 30-letnie zobowiązania).

